

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r.,
sprawy **A. I. i D. I.**,
skazanych za popełnienie przestępstwa z art. 197 § 3 kk i art. 200 § 1 kk w zw. z
art. 11 § 2 kk i art. 12 kk,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 czerwca 2013 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.
z dnia 8 marca 2013 r.

postanowił

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych A. I. i D. I. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 8 marca 2013 r., A. I. i D. I. zostali uznani za winnych popełnienia przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czy A. I. wymierzono karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a D. I. karę 6 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz obrońców oskarżonych, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r., zmienił zaskarżone orzeczenie. Uwzględniając częściowo apelację prokuratora zastosował wobec oskarżonych na

podstawie art. 41a § 2 k.k. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną na okres 10 lat, a uwzględniając w części apelację obrońców oskarżonych obniżył wysokość orzeczonych kar pozbawienia wolności. Po przyjęciu, iż czyny oskarżonych wyczerpują znamiona przestępstw z art. 197 § 3 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 lipca 2005 r., wymierzył D. I. karę 5 lat pozbawienia wolności, a A. I., przy zastosowaniu art. 60 § 2 i 6 pkt 2 k.k. karę 2 lat pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasacje (w postaci jednego pisma procesowego) na korzyść skazanych wniósł ich obrońca zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 12 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., art. 5 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 148 k.p.k. w zw. z art. 150 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k.;
2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 197 § 3 k.k. i art. 200 k.k.;
3. rażącą niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonym.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty skarżący wniósł o:

- a) „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie skazanych, ewentualnie o
- b) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a z ostrożności procesowej, wniósł o
- c) wymierzenie oskarżonym kar łagodniejszych, w niższych wymiarach.”

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanych jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje obrońcy skazanych są bezzasadne w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i jako takie zostały oddalone, a skazani obciążeni

kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających, zgodnie z art. 626 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że kasacja sporządzona przez obrońcę skazanych jest sformułowana nieprawidłowo, gdyż wskazuje zarówno zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Sąd Najwyższy natomiast wielokrotnie już wyrażał pogląd, że obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Błędnie został również sformułowany wniosek kasacji, jeżeli bowiem obrońca wnosił ostatecznie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, to powinien był wnosić o uchylenie nie tylko wyroku Sądu odwoławczego, ale również Sądu I instancji.

Wydaje się również konieczne przypomnienie, że przepis art. 519 k.p.k. jednoznacznie stanowi, że kasację można wnieść jedynie od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia może więc być skuteczna, o ile w sprawie nie występują uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k., jedynie w sytuacji rażącego naruszenia prawa przez sąd odwoławczy mogącego wyrzucić istotny wpływ na treść orzeczenia, zwłaszcza kiedy sąd ten nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów zawartych w apelacji lub też nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k.

Porównanie treści zarzutów zawartych w apelacji oraz w kasacji jak również uzasadnień obu tych środków zaskarżenia wskazuje natomiast, że kasacja jest niemalże wierną kopią apelacji i stanowi niedozwoloną, na obecnym etapie postępowania, polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi jeszcze przez Sąd I instancji, co nie powinno mieć miejsca w przypadku sporządzenia skargi przez fachowy podmiot jakim jest adwokat. Stwierdzić więc należy, że okoliczność ta przy braku jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego powoduje, że kasacje obrońcy skazanych są oczywiście

bezzasadne i stanowią próbę zmuszenia Sądu Najwyższego do ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji. Przypomnieć więc należy obrońcy, że rolą Sądu Najwyższego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutów zawartych wcześniej w apelacji, szczególnie w takiej sprawie jak niniejsza, w której Sąd Apelacyjny w sposób dokładny i wnikliwy rozpoznał wszystkie zarzuty zawarte w apelacjach obu obrońców oskarżonych i uzasadnił swoje rozstrzygnięcie zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, w tym art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., wskazując dlaczego zarzuty i wnioski skarżących są niezasadne. Ponawiając obecnie te same argumenty mające wskazywać na to, że skazani nie mieli świadomości co do wieku pokrzywdzonej oraz, że do kontaktów pokrzywdzonej ze skazanymi dochodziło za jej zgodą, skarżący stara się prawdopodobnie nie zauważać argumentów przytoczonych w bardzo obszernym uzasadnieniu Sądu odwoławczego odnoszących się bezpośrednio do zarzutów zawartych w apelacji. Nadto, skarżący nie wskazuje na nietrafności czy też nielogiczności w rozumowaniu tegoż Sądu, który wykazuje, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę skazania D. I. i A. I., zostały dokonane z rażącym naruszeniem obowiązujących zasad prawa procesowego, co obecnie podnoszone jest w kasacji. Dokonana bowiem przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego, w tym wyjaśnień skazanych, którzy nie przyznali się do winy oraz przede wszystkim zeznań pokrzywdzonej K. Z., jest obiektywna i uwzględnia całość zgromadzonego materiału dowodowego. Skarżący próbując przeforsować korzystną dla skazanych wersję wydarzeń podważa wiarygodność zeznań pokrzywdzonej małoletniej, które stanowiły główną podstawę ustaleń faktycznych w zakresie odpowiedzialności karnej skazanych. Podkreślić jednakże należy, że oceniając wiarygodności pokrzywdzonej Sąd Okręgowy zauważył pewne nieścisłości i rozbieżności w jej zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie i dokonując wnikliwej ich analizy uznał, iż fakt ten nie podważa ich wiarygodności, która oceniona została w kontekście opinii psychologicznej oraz zeznań świadków. Analiza natomiast uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego pozwala jednoznacznie stwierdzić, że Sąd ten rozważył w sposób prawidłowy, logiczny oraz zgodny z obowiązującą procedurą

karną zarzuty wskazane w apelacjach obrońców, w tym związane z oceną zeznań pokrzywdzonej i odniósł się do nich w sposób wyczerpujący.

Stawianie natomiast w kasacji, tak jak to czyni skarżący, zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec skazanych kary pozbawienia wolności jest niedopuszczalne w świetle jednobrzmiącej treści przepisu art. 523 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.